

Bliscy – Wąski

W ciemności, gdy nadziei brak,
Zawsze są ci, co nie pozwolą pójść w mrok,
Ich obecność to lekarstwo na każde zło
W ciemności, gdy nadziei brak,
Zawsze są ci, co nie pozwolą pójść w mrok,
Ich obecność to lekarstwo na każde zło
W życiu najważniejszy nie jest
Blask i splendor
Ale to, co czujesz w sercu,
Gdy napotkasz ból i lęk
To siła, co prowadzi,
Gdy brakuje wiatru w żagle
W sercu ogień płonie,
W życiu stawiasz czoła w walce
Ludzie którym możesz zdradzić
Swoją największą tajemnicę
Czasem są jak cień,
Co w trudnych chwilach nie ucieknie
Gdy smutek przychodzi
A świat wydaje się szary
Oni są u mego boku
Gdy męczą mnie koszmary
W ciemności, gdy nadziei brak,
Zawsze są ci, co nie pozwolą pójść w mrok,
Ich obecność to lekarstwo na każde zło
W ciemności, gdy nadziei brak,
Zawsze są ci, co nie pozwolą pójść w mrok,
Ich obecność to lekarstwo na każde zło
W chwilach, gdy gubię sens,
Szukam odpowiedzi,
Nie zawsze łatwo jest,
Życie jak w grze bez reguł,
Ale mam w sobie coś, co nie pozwala upaść,
Ja nigdy się nie poddam
Chociaż świat mi nie ufa,
Idę dalej, mimo że nie zawsze widzę cel,

Jeden krok do tyłu by za
Chwilę sięgnąć gwiazd
Każda kolejna porażka to większa siła w nas
Więc pamiętaj bracie siostro
Że nic nie pokona nas
Zamiast milczeć, mów,
Niech ból nie będzie ciszą
Nie bój się mówić,
Słowa niosą w sobie bliskość
W ciemności, gdy nadziei brak,
Zawsze są ci, co nie pozwolą pójść w mrok,
Ich obecność to lekarstwo na każde zło
W ciemności, gdy nadziei brak,
Zawsze są ci, co nie pozwolą pójść w mrok,
Ich obecność to lekarstwo na każde zło



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych